Cena 15 złotych



START

Rok IV | Kraków, dnia 9 lutego 1948 | Nr. 6 (207)

DZIS W NUMERZE:

Dodatni bilans St. Moritz
Za kulisami Zimowej Olimpiady
Co się dzieje z Alcantarą?
A jednak KKS będzie w lidze!
Jugosłowianie, Węgrzy, Czesi w Zakopanem
Wyniki konkursu: „Olimpiada Zimowa"

Prawidłowe rozwiązanie Konkursu P. K. Ol.

„Zgadnij kto wygra"

1 Szwecja—Polska 13:2
2 Szwajcaria—Czechosłowacja 1:7
1 Stany Zjednoczone—Anglia 4:3
1 Kanada—Austria 12:0
1 Szwecja—Anglia 4:3
2 Stany Zjednoczone—Czechosłowacja 3:4
1 Kanada—Szwajcaria 3:0
1 Austria—Włochy 16:5
1 Zjednoczeni (Bydgoszcz)—Obóz P. Z. B. 9:7
2 HKS (Szopienice)—Pogoń (Katowice) 0:2
× Piast (Gliwice)—Huta Pokój 1:1
1 Orzeł (Wełnowiec)—Ferrum 4:3

Na marginesie tego konkursu warto zaznaczyć, iż omawiając go w poprzednim numerze nazwaliśmy go „łatwym" i podaliśmy typowanie, według którego — jak się okazuje każdy uczestnik konkursu odgadł bezbłędnie wszystkie wyniki. Sądzimy więc, że ubiegających się o nagrody będzie tym razem bardzo dużo.

Szwajcarzy wygrywają bieg patroli wojskowych

W ostatnim dniu Zimowych Igrzysk Olimpijskich rozegrano bieg patroli wojskowych na trasie 25 km, połączony ze strzelaniem. Zwyciężył patrol szwajcarski, który — mimo iż stracił wiele punktów w strzelaniu (najlepiej strzelali Finowie i Rumuni) utrzymał się na pierwszym miejscu dzięki dużej przewadze w biegu narciarskim. Wyniki: 1) Szwajcaria 2,34.25 godz., 2) Finlandia, 3) Szwecja, 4) Włochy, 5) Francja, 6) Czechosłowacja, 7) Rumunia. Startowało 8 drużyn — z czego patrol USA wycofał się po strzelaniu.

Piłka nożna za granicą

Arsenal remisuje ze Stoke City

W zawodach o mistrzostwo ligi angielskiej leader tabeli Arsenal walczył bezbramkowo 0:0 ze Stoke City.

W zawodach o puchar faworyt **Manchester United** wyeliminował Charlton, zwyciężając 2:0.

Jednota (Koszyce) — FTC (Budapeszt) 0:0 (0:0)

Rozegrany w Budapeszcie mecz piłkarski pomiędzy Jednotą (Koszyce) a Ferencvarosi zakończył się wynikiem bezbramkowym, co jest dużym sukcesem drużyny czeskiej.

Slavia — Nusle 8:2
Sparta—Cechie Karlin 4:0

2 mecze towarzyskie, rozegrane w Pradze, przyniosły zdecydowane zwycięstwa drużynom Slavii i Sparty.

Zjednoczeni — Obóz PZB 9:7

W obecności 4.000 widzów i delegatów PZB rozegrano w Bydgoszczy mecz pięściarski: Obóz PZB—Zjednoczeni, zakończony zwycięstwem Zjednoczonych. W ramach tego meczu miała być stoczona walka **Klimecki—Archacki**, jednak Archacki nie zjawił się na ringu.

Olimpiada zakończona

Kanada mistrzem hokejowym

Tak się złożyło, że jednak ostatni mecz w turnieju, a było nim spotkanie: Kanada—Szwajcaria był meczem decydującym o tytule mistrza olimpijskiego hokeju. Wprawdzie Szwajcaria wystąpiła do tych zawodów już bez żadnych szans na zdobycie złotego medalu, jednak na wypadek wygranej mogła była zdystansować Kanadę i znaleźć się na drugim miejscu za Czechosłowacją, której przegrana Kanady byłaby takim samym „prezentem", jak zeszłoroczna przegrana Szwecji z Austrią na mistrzostwach świata w Pradze. Kanadyjczycy rozwiali jednak wszelkie marzenia i Czechosłowacji i Szwajcarii i zdobyli tytuł mistrzowski, a ich bramkarz Davey może się pochlubić rzadkim sukcesem puszczenia zaledwie 5 bramek. Ostatecznie — jak już wiadomo ogólnie — hokejowy turniej **uznano za olimpijski**, a Kanada, Czechosłowacja i Szwajcaria zdobyły złoty, srebrny i brązowy medal. Ten układ odpowiada istotnemu układowi sił, gdyż wszystkie trzy zespoły, a przede wszystkim Kanadą i Czechosłowacja, stanowią dziś najwyższą klasę w hokeju. Drugą grupę środkową tworzą USA, Szwecja i Anglia, a pomiędzy nimi a pozostałą dwójką outsiderów znalazła się Polska, zajmując ostatecznie 7 lokatę, co jest dużym sukcesem (piszemy o tym na innym miejscu).

Końcowa tabela turnieju, obrazująca przebieg (sprawozdania i wyniki obok) przedstawia się następująco:

1. Kanada	8	15	69:5
2. Czechosłowacja	8	15	80:18
3. Szwajcaria	8	12	67:21
4. USA	8	10	86:43
5. Szwecja	8	8	55:28
6. Anglia	8	6	38:47
7. Polska	8	4	29:97
8. Austria	8	2	33:77
9. Włochy	8	0	24:155

To były mecze finałowe

Czechosłowacja—USA 4:3 (3:1, 1:2, 0:0)

Wśród kilku tysięcy widzów, jacy w niedzielę rano byli świadkami meczu: Czechosłowacja—USA na stadionie olimpijskim nie wielu „trzymało stronę" Czechosłowacji. Jest to zrozumiałe, jeśli się zważy, że **przegrana Czechosłowacji była po myśli.. Szwajcarii**, gdyż w ten sposób ta pozbywała się groźnego rywala i miała tylko do czynienia z Kanadą. Czesi zmuszeni byli w meczu tym wystąpić bez swoich doskonałych hokeistów, a to: **Bouzeka**, który tak wspaniale spisywał się w sobotę w meczu ze Szwajcarią i bez doskonałego obrońcy **dr Ślamy**. Ponadto znać było na Czechach zmęczenie wyczerpujące meczem z dnia poprzedniego, choć i USA „ciężko wojowało" w sobotę przeciw Anglii. Toteż obie drużyny skończyły zawody **wyczerpane**, a rezultat bezbramkowy w trzeciej tercji mówi wyraźnie o spadku tempa i poziomu. Czesi w tej tercji — w myśl wskazań swojego trenera **Buckny** starali się utrzymać wynik, grając defensywnie i tzw. systemem **„wypadowym"**. Kryli doskonale przeciwnika i przeżywali gorące chwile pod własną bramką, gdzie bramkarz ich **Modry uratował wiele krytycznych sytuacji.** Prowadzenie zdobyli Czesi w 4 minucie ze strzału **Drobnego**, w sześć minut później **Trojak** podwyższył na 2:0 (bramkarz USA nie spisał się w tej akcji), w 13 minucie **Riley** zdobył ich pierwszą bramkę dla Ameryki, a w trzy minuty później **V. Zabrodsky**, dobijając strzał brata, zdobył **trzecią bramkę**. Równo z dzwonkiem kończącym pierwszą tercję, zdobyli Czesi 4 **bramkę**, nieuznaną przez sędziów **Michalika** (Polska) i **van Reyschoota** (Belgia).

Na początku drugiej tercji **Konopasek** podwyższył na 4:1, po czym USA doszły do głosu. **Maeser** zdobył 2 bramkę, a w kilka minut później mimo iż Amerykanie grali tylko w trójkę (dwóch wykluczonych), Cunlife zdobył 3 bramkę i wynik ten utrzymał się do końca.

Czechosłowacja — Szwajcaria 7:1 (1:0, 2:1, 4:0)

Do osiemnastej minuty wynik był bezbramkowy, dopiero w 2 minuty przed końcem pierwszej tercji Bouzek po solowym przeboju objechał bramkę szwajcarską i zdobył pierwszy punkt. W drugiej tercji Zabrodsky zdobył dwie dalsze bramki, którym Szwajcarzy przeciwstawili jedną (Dürst). W trzeciej tercji Bouzek, Konopasek dwukrotnie i Trojak umieścili krążek w siatce bramkarza szwajcarskiego.

Kanada — Szwajcaria 3:0 (1:0, 1:0, 1:0)

Mecz finałowy zgromadził na olimpijskim stadionie blisko 10.000 widzów; przeżywali oni chwile emocyj, jakie dawała im piękna gra Kanadyjczyków, przewyższających Szwajcarię techniką i szybkością jazdy. Nie wysokie cyfrowe zwycięstwo jest wynikiem ambitnej gry Szwajcarów, którzy wychodzili wprost z siebie. Strzelcami bramek byli: Halder, Guzzo i Schroeter.

Mecze drużyny polskiej

Drugie zwycięstwo naszych hokeistów

Polska — Włochy 13:7 (3:1, 6:2, 4:4)

Po zwycięstwie nad Austrią, występowała drużyna polska w środkowym meczu przeciw Włochom jako **zdecydowany faworyt. Polacy** potwierdzili i w tym meczu, że ostatnie przygotowania przedolimpijskie wpłynęły w dużej mierze na podniesienie poziomu i **rozstrzygnęli mecz zdecydowanie dla siebie**, prowadząc już po drugiej tercji 9:3 a na początku trzeciej 11:3.

Składy drużyn były następujące: **POLSKA: Przeździecki, Bromer, Kowalski, Czorich, Lewacki, Burda, Jasiński, Gansiniec, Palus, Skarżyński, Kolasa.**

WŁOCHY: Mongini, (Zopegni), Innocenti Rossi, Bessadini, Fabris, Dionizi, Federici, Gerli, Bulgheroni, Fardella, Rauth.

Mecz rozegrano na rozmiękłym lodowisku, już w pierwszych minutach **Gansiniec zdobył prowadzenie.** Włosi wyrównali wkrótce potem przez **Innocenti'ego**, jednak dwie bramki **Kolasy i Jasińskiego** ustaliły rezultat pierwszej tercji na 3:1.

Na początku drugiej tercji **Federici** zdobył drugą bramkę i ten stan utrzymywał się aż do 11 min., kiedy **Skarżyński** podwyższył wynik na 4:2. W przeciągu 9 minut, uzyskali Polacy dalsze 5 bramek przez **Skarżyńskiego i Gansińca po 2** oraz przez **Kolasę**, na które Włosi odpowiedzieli jedną, zdobytą przez **Bulgheroni'ego.**

W trzeciej tercji **Lewacki i Kowalski** podwyższyli wynik na 11:3, potem Włosi zdobyli (Rauth) 4-tą bramkę i w tej samej minucie Jasiński poprawił rezultat na 12:4.

Błędy w naszych tyłach umożliwiły Włochom zdobycie 3 dalszych bramek **(Federici i Innocenti 2)**, po czym wynik spotkania ustalił **Gansiniec** nie bez pomocy bramkarza włoskiego.

Polska — Anglia 2:7 (0:2, 1:1, 1:4)

Czwartkowym przeciwnikiem Polski w olimpijskim turnieju hokejowym była drużyna angielska, w której — jak wiadomo — występuje wielu zawodników kanadyjskich. — Mecz ten miał dla Polski **olbrzymie znaczenie**, gdyż na wypadek zwycięstwa drużyna nasza miała szanse zajęcia 6 miejsca w końcowej klasyfikacji turnieju.

Doceniając wagę spotkania obie drużyny wystąpiły w najsilniejszych swoich składach, a nasi mimo wyrównanych dwóch pierwszych tercji ulegli w końcu lepszej technice i rutynie Brytyjczyków. Strzelcami dla naszej drużyny byli: **Skarżyński i Lewacki**, dla Brytyjczyków **Green I** (4), **Oxley** (2) i **Baker.**

Polska — Szwajcaria 0:14 (0:8, 0:5, 0:1)

W piątkowym meczu Polacy natrafili na drużynę gospodarzy, która niepokonana dotąd starała się zdobyć jak największy wynik, aby w razie przegranej czy remisów z pozostałymi przeciwnikami (Czechosłowacja, Kanada) móc jeszcze mieć szanse na zdobycie medalu. Szwajcarzy ruszyli tedy z impetem do boju i już w pierwszej tercji prowadzili 8:0, a po dwóch tercjach 13:0. Bramki zdobyli: Poltera (4), Loher H. i W. Loher po 3, Dürst i Cattini po 2.

Polska — Szwecja 2:13 (1:5, 1:4, 0:4)

Stała poprawa formy u drużyny szwedzkiej, obserwowana w ciągu turnieju olimpijskiego, dała jej w ostatnim dniu turnieju olimpijskiego zwycięstwo nad drużyną polską, grającą chwilami zupełnie bez głowy. Dwie bramki dla Polski zdobyli: **Marchewczyk i Palus**, dla Szwecji Erikson (4), Lindstroem, Granlund i Ljungman po 3.

Wyniki meczów hokejowych

Wtorek 3 II.

Kanada - Włochy 21:1 (11:0, 6:0, 6:1)

Bramki: Halder i Mara po 4, Guzzo, Renaud i Schroeter po 3, Dunster i Gravelle po 2, — dla Włochów: Apolonio.

USA - Szwecja 5:2 (2:0, 2:1, 1:1).

Bramki: Riley (2), Mather, Baker i Boesz, — dla Szwedów: Ericksson (2).

Środa 4. II.

Polska - Włochy 13:7 (3:1, 6:2, 4:4).

Sprawozdanie obok.

Szwajcaria - Anglia 12:3 (:2, 5:1, 2:0).

Bramki: Dürst (3), G. Poltera, U. Poltera, Trepp po 2, Boller i Lohrer. — dla Anglii Green Dunkleman i Stinchcombe.

Czechosłowacja-Austria 17:3 (4:0, 5:1, 8:2)

Mecz ten był dla nas „porównaniem" sił z Austrią, której prasa podawała o „przypadkowej" przegranej z Polską. Porównanie wypadło dla nas korzystnie. Bramki dla Czechów zdobyli: Jabrodsky, Drobny, Bubnik i Rosinak po 3, Pokorny, Hajny, Trojak i Stibor (jedna samobójcza). — dla Austrii: Gross (2) i Wurmbrandt.
Dnia 5. II.

Czwartek 5. II.

Polska - Anglia 2:7 (0:2, 1:1, 1:4)

Sprawozdanie obok.

Kanada - USA 12:3 (3:1, 4:0, 5:2)

Pogrom drużyny amerykańskiej przez doskonały zespół Kanady, dla którego zdobywcami punktów byli: Mara (najlepszy gracz zespołu) 5, Schroeter, Halder i Laparierre po 2 i Lecompte — dla USA: Warburton (2) i Riley.

Szwajcaria - Szwecja 8:2 (3:0, 3:1, 2:1)

Piąty mecz Szwecji, jednego z kandydatów na „mistrza" olimpijskiego, przyniósł jej 4-tą porażkę. Dwie bramki, zdobyte przez Ljungmana były „wszystkim" — Szwajcarzy przeciwstawili im 8, zdobytych przez: G. Poltere, Treppa, Lohnera i Durata (po 2).

Austria - Włochy 16:5 (3:4, 6:0, 7:1)

Z dwójki outsiderów lepsza okazała się Austria, która mimo przegranej (3:4) w pierwszej tercji odniosła zasłużone i przekonywujące zwycięstwo, zdobywając bramki przez: Fenstritzera, Ulricha, Novaka i Csöngei'a po 4 i Demmera, — dla Włochów strzelcami byli: Federice (2), Innocenti, Fardelle i Bulgheroni.

dry (bramkarz czeski) 4 razy był w poważnych opałach i obronił w 3-ch wypadkach wspaniale — raz jeden zaś Słowik wybił krążek już z linii bramkowej. Czesi grali w tym okresie we 4-kę (Rosinak wykluczony). Bramkarz Kanady, Dovey, potwierdził również w tym meczu swą wysoką klasę. Sędziował mecz ten Michalik (Polska) b. dobrze.

Polska-Szwajcaria 0:14 (0:8, 0:5, 0:1)

Sprawozdanie obok.

Szwecja — Anglia 4:3 (1:2, 1:1, 2:0)

Jeden z faworytów olimpijskiego turnieju, który zawiódł w pierwszych meczach, zrehabilitował się w pewnej mierze, zwyciężając Anglię. Szwedzi zdobyli prowadzenie przez Lindstroema, wyrównał F. Green, Davey zaś ustalił wynik 1-szej tercji na 1:2.

W drugiej terc. Baker podwyższył na 3:1 dla Anglii po czym Szwedzi

przejęli inicjatywę, a Carlsson, Peterson i po raz wtóry Carlsson ustalili wynik 4:3 dla Szwecji.

USA - Austria 13:2
(4:2, 4:0, 5:0)

„Starzejący się" hokeiści austriaccy tylko w pierwszej tercji przeciwstawiali się skutecznie Amerykanom. Później ulegli gładko pokonani bramkami Riley'a (4), Pearssona (3), Warburtona, Cunliffa, Geary i Jakera.

Piątek 6. II.

Kanada-Czechosłowacja 0:0
(0:0, 0:0, 0:0)

Mecz dwóch kandydatów do mistrzowskiego tronu zakończył się rzadkim — jak na zawody hokejowe — wynikiem bezbramkowym. Czesi — w myśl wskazań swojego trenera, Buckny, grali defenzywnie, zwracając szczególną uwagę na krycie niebezpiecznego przeciwnika. W drugiej tercji Kanadyjczycy mieli dużą przewagę, a Czesi tylko cudem uniknęli straty bramki: w jednej minucie Modry (bramkarz czeski) 4 razy był w poważnych opałach i obronił w 3-ch wypadkach wspaniale — raz jeden zaś Stovik wybił krążek już z linii bramkowej. Czesi grali w tym okresie we 4-kę (Rosinak wykluczony). Bramkarz Kanady Dovey potwierdził również w tym meczu swą wysoką klasę. Sędziował mecz ten **Michalik** (Polska) b. dobrze.

Sobota 7. II.

USA - Anglia 4:3
(1:1, 2:1, 1:1)

Po raz drugi zagrywa Anglia z różnicą jednej bramki — tym razem z o wiele groźniejszym przeciwnikiem. Jeszcze na 3 minuty przed końcem meczu wynik był 3:3; jeden raczej przypadkowy i szczęśliwy wypad Cunliffa i celny strzał przechylił szalę zwycięstwa na korzyść USA; strzelcami bramek byli: Riley (2), Cunliffe i Maeser dla USA — dla Anglii: Green I, Chappel i Davey.

Kanada - Austria 12:0
(5:0, 3:0, 4:0)

Bramki zdobyli: Mara i Halder po Schroetter i Guzzo po 2.

Szwecja - Włochy 23:0
(6:0, 10:0, 7:0)

„Renesans" formy Szwedów na tle słabo grającego przeciwnika. Bramki: Lindstroom, Granlund, Pettersson po 4, Erikson, Landelius (1), Petersson II, Andersson.

Niedziela 8. II.

Anglia — Włochy 14:7
(6:2, 5:3, 3:2)

7 bramek, zdobytych na Anglii, stały się dla Włochów osłodą za ostatnie — bezapelacyjnie — miejsce w turnieju hokejowym.

Niepowodzenie polskiej sztafety

We wtorek, w piątym dniu Igrzysk, rozegrano w podmuchach ciepłego wiatru, przy topniejącym gwałtownie śniegu sztafetę **4×10 km.** Startowało **11 drużyn, a** sztafeta polska w składzie: **Krzeptowski, Bukowski, Kwapień, Dziedzic, zajęła 10-te, tj. ostatnie miejsce,** gdyż sztafeta Lichtensteinu biegu nie ukończyła. **Zwyciężyli Szwedzi w składzie: Oestensson, Taepp, Ericksson, Lundstroem,** uzyskując przewagę **10-ciu blisko minut** nad następną sztafetą **Finlandii** w składzie: **Sivonen, Lankanen, Rytky, Kiuru.** Zwycięzcy uzyskali czas 22,32,00, 2) Finlandia 2,41,06, 3) Norwegia 2,44,33, 4) Austria, 5) Szwajcaria, 6) Włochy, 7) Francja 8) Czechosłowacja, 9) Jugosławia, 10) Polska 2,59,19.

Indywidualnie, najlepszy czas z naszych zawodników miał **Kwapień.**

Złoty medal dla Szwecji

W biegu łyżwiarskim na 10 km pierwsze miejsce i złoty medal dla Szwecji zdobył **Seyfarth,** uzyskując czas 17,26,3 przed 2) Parkinenem (Finlandia) 17,36,0, 3) Lammio (Finlandia) 17,42,7, 4) Payor (Węgry), 5) Breckman (Szwecja).

Bibbia (Włochy) zwycięża w skeletonie

„Gdzie się dwóch bije — tam trzeci korzysta" — mówi przysłowie. — W skeletonie walczyli z soglik Grammond i Amerykanin Heaton — a w końcu **zwyciężył** Włoch, **Bibbia,** z łącznym czasem 5,23,2 za 6 jazd.

Przede wszystkim o... Polakach

Dodatni bilans St. Moritz

Zimowe Igrzyska Olimpijskie mamy już poza sobą. Historia sportu **zapisała znów złotymi zgłoskami nazwiska zwycięzców** Zimowej Olimpiady, a ci w zależności od ko**lejności zajętych miejsc,** zdobyli dla siebie złote, srebrne czy bronzowe medale olimpijskie i rozsławili **kraj ojczysty, stając się** jego bohaterami narodowymi w walce o olimpijskie laury.

Nasi olimpijczycy wracają do kraju bez laurów i **zaszczytnych** wyróżnień, ale w wielu wypadkach ze słusznym powodem do dumy i do uczucia pełnego zadowolenia **dobrze spełnionego obowiązku obrony honoru barw narodowych.**

Nie będziemy w tej chwili wracać pamięcią do przymusowej a tak tragicznej dla nas przerwy w minionych latach wojny i okupacji, nie będziemy rozjątrzać strasznych ran w tym okresie zadanych i nie będziemy powtarzać o znanych wszystkim brakach w urządzeniach, sprzęcie i funduszach, — natomiast przypominamy, że właśnie owe przyczyny **stawiały udział Polaków,** a zwłaszcza naszych hokeistów, w St. Moritz **pod znakiem zapytania.** Należeliśmy również do tych — którzy analizując trzeźwo i porównując wyniki, a tymsamym omawiając szanse w turnieju olimpijskim, opowiadali się **przeciw wysłaniu ekipy polskiej do St Moritz.** A jak sportowiec musi umieć przegrać z honorem, tak też i my, „pokonani" wymową faktów, z tym zatem większą radością zapisujemy **te dodatnie pozycje wyników naszych olimpijczyków** i dziś w chwili zakończenia Igrzysk Olimpijskich **gratulując** sukcesów, oceniamy nasz występ w St. Moritz jako **całkowicie dodatnią pozycję w naszym bilansie.** Piszemy zaś o tym na wstępie, bo jakkolwiek wynik, klasyfikacja, czy lokata są czymś, co w tej chwili bardziej interesuje i absorbuje, to przez to właśnie nazwiska zwycięzców zostaną utrwalone w pamięci wszystkich sportowców po wieczne czasy, a tymczasem o tych, którzy swoją powinność spełnili bez reszty, a nie wpisali się na listę pierwszych 3-ch czy 10-ciu najlepszych i o ich wielkim wysiłku trzeba mówić **z takim samym entuzjazmem,** gdyż to odnosi się do **Polaków.** I napewno zapomnimy wkrótce, kto był 4, czy 8-mym w biegu na 18 km., jaką to lokatę w kombinacji alpejskiej zajęli przedstawiciele środkowej Europy, a ilu Finów sklasyfikowano w pierwszej 10-tce biegu złożonego, czy i jaki stosunek bramek rozstrzygnął o zwycięstwie w turnieju olimpijskim, natomiast **nie zapomnimy, bo o tym zapomnieć nie wolno, że skazana z góry „na zagładę" nasza hokejowa drużyna olimpijska, zdołała pokonać Austrię, Włochy i że każda zdobyta bramka na przeciwnikach tej klasy co Czechosłowacja, Anglia, USA, była już w pewnej mierze sukcesem.** Jeśli zaś przypomnimy znane już wszystkim oświadczenia, że **poza drużyną hokejową Szwecji znajdujemy się na drugim miejscu w klasyfikacji amatorskich zespołów, gdyż cień zawodowstwa wisi m. in. również nad Czechosłowacją,** to wtedy dopiero **sukces ten nabierze pełnego wyrazu i właściwego naświetlenia.** A jeśli jeszcze dodamy, że wielu naszych hokeistów, jak **Bromer, Skarżyński, Ziaja, Więcek, Gansiniec i in. przeszli w St. Moritz swój właściwy chrzest bojowy poważnego turnieju, wtedy dopiero ocenimy najbardziej pozytywne rezultaty naszego udziału w Zimowych Igrzyskach Olimpijskich, które być może ułatwią nam powrót między „sławy" hokejowe Europy,** tym bardziej, że według opinii miarodajnych czynników, właśnie występ w St. Moritz i naoczne stwierdzenie faktów, iż nie jesteśmy tacy najgorsi, każe jak najrychlejszą otoczyć troską **sprawę budowy sztucznych lodowisk w Polsce.**

Występ naszych **narciarzy** przyniósł nam też raczej **miłą niespodziankę,** bo jakkolwiek miejsca w drugiej, czy 3-ciej dziesiątce poszczególnych konkurencyj wydają się być tak odległymi, to jednak pamiętać trzeba o tym, że **na starcie w St. Moritz stanęli najlepsi narciarze całego świata** i jakkolwiek trudno nam w tej chwili marzyć o pokonaniu narciarzy tej klasy, co przedstawiciele północy to jednak w rywalizacji o lepsze miejsca między Polakami i Czechami, — nasi wyszli zwycięsko. Wprawdzie Dziedzic zajął 38-mą lokatę w biegu na 18 km., lecz pierwszy Czech Cardal znalazł się dopiero na 40 miejscu; również Kwapień, który jako drugi z Polaków zajął 47 lokatę, pozostawił za sobą dalszych Czechów i wszystkich Jugosłowian.

W skokach do biegu złożonego dali się Polacy wyprzedzić jednemu tylko Czechowi, Lukesowi, natomiast Krzeptowski i Tajner pokonali pozostałych Czechów i Jugosłowian.

W biegu złożonym Dziedzic zajął 20 miejsce, Krzeptowski 22, obaj dystansując wszystkich Czechow i Jugosłowian, a dając się jedynie wyprzedzić obok reprezentantów Skandynawii, jedynie 4 Szwajcarom, 2 Włochom, Francuzom i Austriakowi.

Nie powinno się operować terminami „gdyby", jeśli operuje się dokładnymi danymi i cyframi, ale niech wolno nam będzie powiedzieć „gdyby" Krzeptowski nie odniósł bezpośrednio przed zawodami dość poważnej kontuzji, to wówczas lokata nasza mogłaby byc jeszcze lepszą.

Bieg zjazdowy i kombinację alpejską jeśli ocenimy je na podstawie meczu Czechosłowacja—Polska, przegraliśmy wprawdzie do Czechów, ale tu znów trzeba pamiętać, że właśnie Czesi byli największą rewelacją w tych konkurencjach, że jeszcze niedawno, gdyż na kilka dni przed Igrzyskami w St. Moritz, Brchel wysunął się na pierwsze miejsce, zwyciężając m. in. słynnego kombinatora alpejskiego, Dalmana (Szwecja).

Poza tym, jak już pisaliśmy poprzednio, różnica czasu w biegu zjazdowym była tak minimalna, że wynosiła ułamki sekund, a Józef Marusarz, nasz najlepszy zjazdowiec, stracił wiele cennych sekund na skutek upadku na trasie.

Szwedzi i Norwegowie
zagarnęli po 10 medali olimpijskich w tym po 4-ry złote

Piąta Olimpiada zimowa została zakończona. Na podium zwycięzców zjawiali się codziennie najlepsi trzej z każdej konkurencji, by otrzymać za swój wysiłek i zwycięstwo złote, srebrne względnie brązowe medale olimpijskie.

Rozdano ich ogółem 66. Otrzymali je:

	ilość	złote	srebr.	brąz.
Szwecja	10	4	3	3
Norwegia	10	4	2	4
Szwajcaria	9	3	4	2
USA	8	3	3	2
Austria	8	1	3	4
Finlandia	6	1	3	2
Francja	5	2	1	2
Kanada	3	2	1	—
Belgia	2	1	1	—
Anglia	2	—	1	1
Włochy	1	1	—	—
Czechosł.	1	—	1	—
Węgry	1	—	—	1

Pełny triumf Norwegów w otwartym konkursie skoków

Otwarty konkurs skoków to domena Norwegów, w której dotąd zwyciężali **od początku** Olimpijskich Igrzysk Zimowych. Ich przedstawiciele: **J. Thams** w roku 1924, **A. Anderssen** w roku 1938 oraz dwukrotnie **Birger Ruud** (1932 i 1936) zdobywali dla siebie i dla kraju **złote medale olimpijskie** w tej jednej z najpiękniejszych i najbardziej emocjonujących a zarazem najtrudniejszych konkurencyj. **W tym roku udało się NORWEGOM ZDOBYĆ WSZYSTKIE 3 MEDALE OLIMPIJSKIE** i pomścić niepowodzenia w biegach. Wbrew zapowiedziom stanął również na starcie wśród 49 skoczków Birger Ruud i jakkolwiek musiał ugiąć czoła w walce o pierwsze miejsce przed rodakiem swym **Hugstaedem,** to jednak srebrny medal olimpijski jest wspaniałym zakończeniem kariery zawodniczej narciarza, którego niespożytej siły woli i hartu ciała nie zmógł długi pobyt w obozie koncentracyjnym w Grini i który w walce podziemnej o wolność Norwegii zdobył mnóstwo zaszczytnych wyróżnień.

Birger Ruud jest jednym z bardzo nielicznych sportowców, którzy na przestrzeni 16 lat (trzech olimpiad) zdobywali medale olimpijskie. W sobotę „brakło" mu **1,5—2 m** długości skoku, by po raz trzeci z rzędu zdobyć złoty medal olimpijski. **Bo** jakkolwiek suma różnicy skoków Hugstaeda i B. Ruuda wynosi 4 m, to jednak Ruud lepszy był w stylu i **gdyby tę różnicę** zmniejszył do 2 metrów, wtedy jemu przypadłoby zwycięstwo.

Otwarty konkurs skoków rozegrano w sobotę w St. Moritz w **fatalnych warunkach atmosferycznych** (burza śnieżna). Śnieg sypał zawodnikom w oczy i nakazywał najdalej idącą **ostrożność. Klasa Norwegów** — jeśli idzie o styl, była od razu **widoczna** i jakkolwiek długością skoków (w sumie) zostali „pobici" przez **Finów M. i A. Piatkinena i Laakso, Amerykanina Wrena,** to jednak zajęli 3 pierwsze miejsca dzięki najlepszym notom za styl (18, 19).

Niemiłą niespodzianką zakończył się konkurs skoków dla Szwedów i... **Polaków. Pierwszy Szwed** zdołał zająć dopiero **12-te miejsce,** a niedawny zwycięzca konkursowych skoków w Pontresinie znalazł się aż na 14-tym miejscu. **Polacy zaś dali się nabić wszystkim Czechom, Jugosłowianinowi, Francuzowi,** nie mówiąc już o Szwajcarach, Skandynawach czy Finach. St. Marusarz zajął dopiero 27-me miejsce, Krzeptowski 30-te, Kula 33-cie, a Ciaptak-Gąsienica 36-te.

Wyniki techniczne:

1) **Hugstaed** (Norw.) łączna dług. skok. 135 m (65+70) nota 228,1, 2) 2) **Birger Ruud** (Norw.) łączna dług. 131 m (64+67) n. 226,6. 3) **Seljéderupp** (Norw.) łączna dług. 131 m (64+67) n. 225,1, 4) **M. Piatkinen** (Finlandia) łączna dług. **138 m** (69+69), 5) **Wren** (USA) łączna dług. **136 m** (68+68), 6) **Laakso** (Finlandia) **łączna dług. 135 m (66+69), 7) Absjörn Ruud** (Norw.) łączna dług. 135 (67+68), 8) **A. Piatkinen** (Finlandia) łączna dług. **137 m** (69+68), 9) **Tschanenn** (Szwajcaria) łączna dług. **130 m** (64+66), 10) **Zurbriggen** (Szwajcaria) łączna dług. 128 (61+67), 11) **Fredheim** (USA), 12) **Karlsson** (Szwecja), 13) **Klopfenstein** (Szwajcaria), 14) **Helman** (Szwecja) itd.

Marusarz miał skoki długości 59 i 59 m, n. 192,08, **Krzeptowski** 54 i 55 m (188,9), **Kula** 49 i 59 m (184.5), **Ciaptak-Gąsienica** 53 i 61 m (najdłuższy skok spośród Polaków), n. 180.8.

Czesi zajęli 16-te (Belonornik), 20-te (Remza), 21-sze (Luker) miejsca, pierwszy Francuz był 22-gi, a Jugosłowianin 23-ci.

Na skoczni w St. Moritz

A oto krótki reportaż z konkursu skoków.

Z blisko godzinnym opóźnieniem ze względu na śnieżycę i konieczność ubicia skoczni, rozpoczyna się konkurs skoków. Skacze numer 1 Austriak **Hadwiger,** osiągając długość 52 metry i otrzymując niską notę za styl. Pierwszy dłuższy skok ponad 65 metrów oddaje Fin, Raniel, z kolei skacze Jugosłowianin, a po nim zaraz jeden z faworytów, **Szwed Lundstroen.** Zaraz za nim Krzeptowski, skok krótki 44,5, lecz **za nisko oceniany** przez **sędziów.** Na tablicy not widzimy bowiem cyfry: 14, 5, 16, 14,5, 16,16.

Pierwszy z Norwegów Sjöderrup osiąga długość 64 metry i bardzo wysokie noty: 18, 5-19, -19-18, 5-19-18,5. Tuż za nim Amerykanin Wren; skok długi (66 metrów), lecz niżej w stylu punktowany (przeciętnie 17). Po nim **Kula:** skok bardzo krótki: 49 metrów i w nienadzwyczajnym stylu. Wreszcie skacze **Fin Pietikkainen,** uzyskując **najdłuższy skok pierwszej kolejki: 69,5 m;** bije go stylem, choć długością o 5 metrów ustąpić musi zwycięzca 2-ch Olimpiad: **Birger Ruud.** Na tablicy not 19,5 — 19.-19.-18,5—19 i 19. Może to pech, że właśnie **po nim skakać musi Marusarz.** Wszyscy są pod wrażeniem wspaniałego skoku Norwega i — jakkolwiek Marusarz nie błyszczy już tą pełnią formy jaką olśnił przed laty, to jednak przeciętna noty 15 wydaje się być stanowcza za niska **przy 59 m skoku Marusarza.** Po Marusarzu skacze Czech **Belonożnik,** uzyskując długość 61 m. i najwyższe wahania w ocenie noty: od 14,5 do 17.

Nadchodzi wreszcie moment skoków zwycięzcy Norwega Hugstaeda. Siłą rozpędu wyrzucony zawisa jak ptak w powietrzu i ląduje **na 65 metrach,** uzyskując przeciętną **notę 18,5. Już jest jasne,** że pojedynek o pierwszeństwo rozstrzygnie się między trójką Norwegów **z Hugstaedem i B. Ruudem** na czele, którzy „do pomocy" mają jeszcze Abjörna Ruuda i Sjöderruppa, młodego 27-letniego zawodnika, w którym widzi się zwycięzcę przyszłych Olimpiad. Na razie zwycięzca zostaje jednak o rok młodszy, Hugstaed, który w r. 1940 zdobył mistrzostwo Norwegii **w klasie** juniorów.

Włochy naszym pierwszym przeciwnikiem w Pucharze Davisa

N. Jork (obsł. wł.) We czwartek dokonano losowania rozgrywek o puchar Davisa, do których to rozgrywek zgłosiło się **29 państw. Z nich 5 europejskich i 2 amerykańskie przechodzą** wprost do **drugiej rundy.** Są nimi: **Holandia, Portugalja, Norwegia, Belgia i Czechosłowacja oraz Brazylia i Argentyna.**

W pierwszej rundzie zmierzą się: W. Brytania—Indie, Rumunia—Francja, Austria—Węgry, Hiszpania—Szwecja, Szwajcaria—Pakistan, **Włochy—Polska,** Turcja—Jugosławia, Irlandia—Luksemburg, Egipt—Dania, Australia —Kuba, Meksyk—Kanada.

W drugiej rundzie Holandia walczy z Portugalią, Norwegia ze zwycięzcą spotkania: W. Brytania —Indie, Belgia z Argentyną, a Czechosłowacja z Brazylią.

Pierwsza runda pucharu Davisa musi być rozegrana do 20 maja br. Jak twierdził obecny na Walnym Zebraniu hon. prezes PZLT **pos. A. Olchowicz,** gospodarzem tego meczu będzie **Polska** a to na skutek tego, iż w ostatnim meczu pucharowym: **Polska —Włochy** (1938) gospodarzami byli **Włosi.** Obecnie więc przysługuje nam **prawo rewanżu.**

Piłka nożna na Śląsku

Na terenie Śląska rozegrano cały szereg zawodów towarzyskich uzyskując następujące wyniki:

RUCH—ZGODA (Bielszowice) 6:1 (4:0). Bramki dla Ruchu zdobyli: Cieślik i Cebula po dwie, oraz Alszer i Przycherka.

RYMER—EMMA-BŁYSKAWICA (Radlin) 1:1 (0:0). Bramkę dla Rymera zdobył Franke, dla Emmy — Wojak.

A. K. S.—WYZWOLENIE (Michałkowice) 5:1 (1:1).

BAILDON—NAPRZÓD (Janów) 6:1 (2:1). Bramki zdobyli: Loch, Bolh i Dreszer po dwie.

Senzacja w turnieju o puchar „Sportu"

W ramach turnieju o puchar „Sportu" dalszą niespodzianką było wyeliminowanie drużyny Naprzodu (Lipiny), który przegrał z mało znanym zespołem Ruch (Radzionków) 0:1.

SEKCJA BOKSERSKA RKS „GARBARNIA" zmienia rozkład treningów; odbywać się one będą mianowicie **w poniedziałki, środy i piątki od godz. 19 do 21** w szkole im. T. Kościuszki przy ul. Sokolskiej. W tym czasie przyjmuje się również wpisy nowych członków.

Dr Moroz nadal na czele KOZLA

Doroczne Walne Zebranie Krakowskiego Związku Lekkoatletycznego wybrało nowy zarząd Okręgu w następującym składzie: prezes — **dr Moroz**, wiceprezesi — **prof. Zajdzikowski, Seifert Wacław, dr Skorczyński**, sekretarz — **mgr Ziemiński**, skarbnik — **Kolpa**, członkowie zarządu — **ppłk. Wachowicz, Wolawender, Kaczor, Buchala kpt. Bober, Siwek i inż. Bujwid**. Komisja rewizyjna — **kpt. Wiciński, Bieniarz i prof. Duda**. Komisja dyscyplinarna — **prof. Dręgiewicz, prof. Zajdzikowski i kpt. Wiciński**. Delegatami na Walne Zebranie PZLA wybrano **dr Moroza** i prezesa ZRSS **Kotarbę**.

Ze sprawozdania ustępującego zarządu dowiedzieli się zebrani, iż w roku ubiegłym czynnych było na terenie okręgu **22 sekcyj** lekkoatletycznych, z czego na Kraków i na prowincję przypadało po 11. W Krakowie czynne były sekcje lekkoatletyczne następujących klubów: **AZS, Borek, Cracovia, Garbarnia, HKS, Legia, Sokół, Wisła i Związkowiec**, na prowincji zaś **Sokół Zakopane, Podhale, Oświęcim, Miechów, Halniak, SNPT Sandecja, Chełmek, BSTS, Pogoń Świt i Tarnovia**.

Dwie porażki koszykarzy Wisły w Łodzi

Osłabiona brakiem czołowych zawodników **Stoka i Arleta** drużyna krakowskiej Wisły, rozegrała w sobotę i w niedzielę w Łodzi dwa mecze o mistrzostwo ligi koszykowej, ulegając **Y. M. C. A. 32:71** i przegrywając **z TUR-em 38:57**.

Drużyna **Y. M. C. A. niepokonana dotąd w mistrzostwie**, miała najlepszych zawodników w Barszczewskim i w Dorgiwdzie, z których pierwszy zdobył **25**, a drugi **20 punktów**; pozostałe zdobyli: **Żyliński 15 i Maleszewski 11**.

Dla Wisły: **Kowalówka 13, Pawlik 7, Hegerle i Bieniek po 4, Tończyk i Krakowski po 2**.

W meczu przeciw TUR-owi krakowianie byli równorzędnym przeciwnikiem w polu, jednakże lepsza pozycja strzałowa łodzian zdecydowała o zwycięstwie.

AZS (Kraków) przegrywa dwukrotnie w Poznaniu

Nie lepiej niż Wiśle powiodło się drugiej drużynie krakowskiej. AZS, która przegrała oba mecze mistrzowskie w Poznaniu, **ulegając w sobotę** — po zaciętej i wyrównanej walce — **Warcie 32:33** (z różnicą 1 punktu). Decydujący kosz ze strzału **Dylewskiego** padł w ostatnich sekundach gry. W niedzielę przegrał AZS z ZZK (dawniej KKS) 20:46 (17:20).

YMCA (Gdańsk wygrywa ze Zniczem

Rozegrany w Gdańsku mecz ligi koszykowej między tutejszą YMCA a pruszkowskim Zniczem, zakończył się zwycięstwem Gdańszczan 37:34, mimo iż Znicz prowadził do przerwy 15:12.

Tabela ligi koszykowej w obecnej chwili:

	Gier	Pkt.	St. koszy
YMCA (Łódź)	8	8	359:233
Warta	9	7	309:309
K. K. S.	8	6	307:236
AZS (Warszawa)	6	4	215:185
Wisła (Kraków)	10	4	428:459
AZS	9	3	294:330
YMCA (Gdańsk)	8	2	301:332
TUR	7	2	245:269
Znicz	7	0	180:280

Kim są zdobywcy złotych medali

Zdobywca pierwszego złotego medalu dla Norwegii i nowy rekordzista olimpijski, łyżwiarz norweski **Hellgessön**, jest mechanikiem automobilowym w Oslo, ma lat 27 i dopiero w roku ub. wysunął się na czoło łyżwiarzy norweskich.

Drugi łyżwiarz norweski **Farstad**, zwycięzca w biegu na 1.500 m i zdobywca drugiego złotego medalu dla Norwegii **nie chciał w ogóle startować w St. Moritz na wiadomość, iż tam mają startować również Hiszpanie**. Do zwycięstwa pomógł Farstadowi „**fotograf**, który robiąc zdjęcie z biegu, zagrodził na kilka sekund drogę Szwedowi **Seyffarthowi** a ten opóźnił się przez to właśnie o 5/10 sekundy, tj. właśnie tyle, ile potrzeba było do zdobycia pierwszego miejsca. Seyffarth „odbił się" — jak wiemy w biegu na 10 km.

Trzeci łyżwiarz norweski **Liaklyev**, pochodzi z Västerbotten gdzie mieszka również **ks. Sybilla**, wdowa po Gustawie Adolfie. Posłała mu ona w dniu zwycięstwa **telegram gratulacyjny**, a takich telegramów otrzymał Liaklev **setki**.

Szwed **Lundstroem**, zwycięzca biegu otwartego na 18 km, ma lat 30 i pochodzi z Umya, półn. Szwecji, gdzie pracuje w fabryce wyrobów sportowych. Cieszy się ogromnie zarówno ze zdobycia złotego medalu, jak i z ustanowienia „rekordu olibmpijskiego" **na tej trasie**. Dotychczasowi zwycięzcy w biegu na 18 km a mianowicie Norweg, **Haug** (1924) miał czas 1,14,31, Norweg, **Grottumsbraaten** (1928) 1,37,01, Szwed **Utterstroem** (1932) 1.23,07 i Szwed, **E. Larsson** (1936) 1,14,23. Inna rzecz, że **trasa** biegu na 18 km była **stosunkowo łatwa** tzw. typowo „fińska" na początku z lekkim podchodem, potem ze zjazdem do Belvair, potem znów podchodzenie na Plaun de les Mujas i znowu zjazd, a ostatnie 5 km w równinie. **Lundstroem miał w 18-tce Nr 18, a przyszedł do mety jako trzeci, mijając 15-tu zawodników.**

Zwycięzca kombinacji norweskiej Fin, **Haasu**, dopiero w bież. roku awansował do I-szej klasy narciarstwa fińskiego. Jego ojciec rolnik na drobnym gospodarstwie Sippola, przysłał mu telegram tej treści: „**strasznie jesteśmy ciekawi na ten złoty medal, jakiegośmy tu nigdy nie widzieli**".

Francuz **OREILLER**, zwycięzca w biegu zjazdowym, zamiłowany sportowiec, uprawiający oprócz narciarstwa tenis, kolarstwo i pływanie, tak powiedział po biegu: „moją pasją jest szybkość, chciałbym być automobilistą i bić światowe rekordy".

Szwajcarzy, **FRITZ FEYERABEND** i **HANS EVERHARD**, zdobywcy złotego medalu dla Szwajcarii w bobsghleyu, pokonali własny rekord światowy o 1/10 sekundy, uzyskując wynik 1.21,2.

Szwajcarka **HEDY SCHLUNEGER**, zwyciężczyni w biegu zjazdowym, jest córką restauratora w Szwajcarii a radość jej ze zdobycia medalu olimpijskiego powiększa jeszcze fakt, iż zjazd możnych gości w Szwajcarii przyczyni się również do pomnożenia finansów w przedsiębiorstwie ojca.

Pierwszym zawodnikiem, który zdobył **dwa złote medale** olimpijskie jest zwycięzca biegu otwartego na 18 km. i równocześnie członek zwycięskiej sztafety szwedzkiej **Lundstroem**, który w sztafecie zmienił smary, co zdaniem jego bardzo pomogło mu do zwycięstwa.

Austriak **KURANDA**, jeden z groźnych **konkurentów** Szwajcara Fischbakera w skeletonie, złamał w roku ub. w St. Moritz obie nogi, co bynajmniej nie odstraszyło go od uprawiania tej gałęzi sportu. Tego roku „wylecieli" obydwaj z Fischbakerem z trasy, ale na szczęście skończyło się tylko na strachu.

Największego „pecha" mieli w zawodach łyżwiarskich **Norwegowie**. Trzech ich zawodników odstąpiło od biegu na 10 km na skutek „dusznej atmosfery" ciepłego powiewu, m. nimi był i **Liaklev**.

W sztafecie narciarskiej zaś, jeden z ich zawodników Elvensen złamał nartę i musiał wrócić się, przez co stracił 6 minut, co wpłynęło na zajęcie 3-go miejsca przez Norwegów.

Najlepiej powodziło się **Szwedom**: Do biegu na 18 km mieli zgłoszonych 8 zawodników i zdobyli 3 pierwsze miejsca.

NORWEGOWIE są bardzo „**zapobiegliwi**". Aby zdobyć cenne dewizy szwajcarskie, zaangażowali się do **odmiatania śniegu**. W ten sposób przyszli gospodarzom z pomocą, a sami zdobyli cenne dewizy, bo w Szwajcarii bardzo jest wszystko drogie. Wysoki kurs franka, powoduje daleko idące oszczędności.

HOKEIŚCI CZESCY, są „hojniejsi", nie zebrana kolonia czeska „żądała" skandowanym chórem, by w pierwszym meczu „wbito" Włochom „dwacet" (20) bramek. Czesi przyrzucili na dokładkę 2, ustanawiając wynik 22:3. Inna rzecz, że Czesi woleliby nawet mniej niż 20, byle właśnie tych 3-ch nie stracić.

Szwajcar **EDI REINALTER**, który niespodziewanie zdobył dla Szwajcarii **złoty medal** olimpijski za zwycięstwo w slalomie, jest mechanikiem samochodowym i... instruktorem narciarskim. Nie dziw przeto...

BUTTON po swym zwycięstwie oświadczył: „szkoda, że Olimpiada nie jest co tydzień!"

Brataniec **COUTTETA**, który — jak wiadomo wygrał slalom — jest hodowcą gołębi pocztowych. Natychmiast po zwycięstwie Coutteta wysłał jednego ze swych ptaków z tą radosną wieścią do Francji.

A inni?

MOLITOR równie jak z odwagi w zjazdach słynie jako wytwórca butów narciarskich w Wengen, niedaleko Brna. Jeden z najlepszych hokeistów angielskich **OXLEY** jest urzędnikiem bankowym, **BAISER** (Austria), zwyciężczyni w kombinacji alpejskiej, jest pielęgniarką, **MC. INTOSH** (reprezentantka Ameryki w biegach zjazdowych) jest nauczycielką w Oxfordzie, amerykański skeletonista **HEATON** jest rzeźnikiem, norweski łyżwiarz Andersen — szoferem taksówki, Holender **BREKON** szlifierzem diamentów, Szwajcar **ZURRBIGGEN** — rzeźbiarzem, itd.

Za kulisami St. Moritz

Kradzież flagi olimpijskiej

We wtorek wieczorem **skradziono ze stadionu olimpijskiego w St. Moritz flagę olimpijską i sztandar narodowy Finlandii**. Wywołało to zrozumiałą konsternację, tym bardziej że ta ostatnia potrzebna była dla wciągnięcia na maszt w czasie dekoracji medalami zwycięzców.

Wypadek „kradzieży" flagi olimpijskiej nie jest czymś zgoła nowym; jakiś zapalony zbieracz w rodzaju J .Skolimowskiego, który już w Los Angelos zabrał sobie na pamiątkę flagę olimpijską, tym razem w St. Moritz uzupełnił swoje „muzeum".

Andre Ossi nazwał Polaków „bandą"

Jeden z funkcjonariuszów szwajcarskich, pełniących służbę jako porządkowy na starcie biegu sztafetowego, Andre Ossi, **nazwał grupę polskich zawodników z St. Marusarzem i Kulą na czele, którzy przyszli wraz z nieliczną kolonią polską dodać otuchy naszym narciarzom, „polnische baude"**. Natychmiastowa interwencja dr Załuskiego w Szwajcarskim Komitecie Olimpijskim przyniosła ten rezultat, że Ossi przeprosił Polaków oficjalnie. **P. Ossi zapamiętamy sobie dobrze.**

Konflikt norwesko-szwajcarski

Dzienniki norweskie omawiając szczegółowo błędy i niedociągnięcia organizatorów, do których przybyły nowe w rodzaju odmowy autobusów na przewiezienie zawodników — skrytykowały bardzo ostro organizację Olimpiady w St. Moritz, pisząc m. in., że nie jest to olimpiada sportowa, lecz **olimpiada... hotelowa**. Gmina St. Moritz poczuwszy się dotknięta, zażądała natychmiastowego sprostowania ze strony znajdujących się w St. Moritz dziennikarzy norweskich, grożąc pozwem sądowym i wydaleniem winowajców.

Georgette Thollier... amerykanką

Georgette Thollier, jedna z trójki słynnych sportowców francuskich (dwie siostry i 1 brat) największa nadzieja Francji na złoty medal olimpijski w konkurencji kobiecej, która niechybnie wygrałaby slalom, gdyby nie upadła na 300 m przed metą oświadczyła: „**tak chciałam wygrać dla Francji złoty medal, zanim stanę się... Amerykanką.** Georgette wyszła bowiem za mąż za **Amerykanina Millera**.

Włosi „upominają się" o... Carrarę

Jak wiadomo, pierwszym środkowo-europejczykiem na 11 miejscu w biegu na 18 km był **Carrara**, startujący w barwach Francji. Po biegu Włosi ogłosili, że **Carrara nie jest Francuzem lecz Włochem**, gdyż urodził się we Włoszech. Carrara nie przeczy, że jest Włochem z pochodzenia, lecz twierdzi, że jest obywatelem francuskim. Nie zmienia to faktu, iż jest **pierwszym „nieskandynawem" sklasyfikowanym w „18-stce"**.

Alcantara sprawozdawcą z Olimpiady

Słynny przed laty piłkarz hiszpański, którego znają doskonale piłkarze Cracovii (Synowiec, Cikowski, Chruściński) z czasów występów w Hiszpanii **Alcantara**, syn prymariusza szpitala w Barcelonie, pełni razem z **Jose Pedro** obowiązki sprawozdawcy sportowego pisma „**Mundo deportivo**".

Miss „Olimpia"

Równie cenną nagrodę jak złoty medal olimpijski w postaci pucharu i złotego zegarka z rąk jury konkursowego na balu w St. Moritz otrzymała 19-letnia Amerykanka, **Gene Sinclair**, wybrana „Miss Olimpią".

Polski Związek Tenisowy przeniesiony do Warszawy

W niedzielę odbyło się walne zebranie Polskiego Związku Tenisowego. Obecni byli delegaci następujących klubów: Legii, Cracovii, Krakusa, Społem, Olszy, Piasta, Sopockiego KT, Pogoni, AZS-u (Kraków), Metalowca (Bytom), Surmy HOP, Zjednoczonych (Poznań), AZA (W-wa), SKS Zabrze, Ustroń, Siemianowice, Słowiań, Śląsk, AKS, Sławia, Lechia, Szopienice oraz gdyński KT. Brak było delegatów Łodzi, Wrocławia, oraz Szczecina.

Po powitaniu przedstawiciela PUWF mgr Nawrockiego, hon. prezesa Olchowicza, delegatów poszczególnych klubów i przedstawicieli prasy sportowej przez prezesa inż. Wajdowskiego, zabrał głos przedstawiciel PUWF mgr Nawrocki, który w krótkich słowach poinformował zebranych o reorganizacji sportu polskiego i o mającym nastąpić wkrótce utworzeniu Głównego Urzędu Kultury Fizycznej. Na zakończenie swego przemówienia mgr Nawrocki zaznaczył, że **tenis powinien przestać być sportem elitarnym i powinien być w najbliższej przyszłości sportem mas**. Główny Urząd Kultury Fizycznej dojdzie do tego nie drogą rewolucji, lecz **drogą ewolucji w celu uzdrowienia naszego sportu**. W dalszym ciągu mówca zaznacza, iż w Polsce znajduje się **fabryka sprzętu sportowego w Oświęcimiu**, która w wybitnym stopniu przyczyni się do rozpowszechnienia kultury fizycznej.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego Walnego Zebrania, odtworzonego z notatek prezesa Wajdowskiego i dr **Szembeka** z powodu **nie złożenia protokołu przez p. Szeraucówną**, przystąpiono do sprawozdania zarządu. Sprawozdanie sekretarza poinformowało zebranych, iż w Polskim Związku Tenisowym zgłoszonych jest **48 stowarzyszeń** w ośmiu okręgach, z których najsilniejszym w bieżącym roku były: **śląski, krakowski, gdański oraz warszawski**. Sekretarz zaznaczył, że **nie wszystkie kluby oraz okręgi wypełniły należycie swe zadanie, a sprawozdanie ze swej działalności rocznej nadesłały tylko następujące kluby: Pabianicki, Szczeciński KT, Radomski KS, Pogoń (Katowice), Tarnovia Ostrowia, Legia (Warszawa). AKS (Chorzów), oraz Śląski Okręgowy Związek Tenisowy**

Następnym punktem zebrania było sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, w którym to p. Horain stwierdził, że sprawozdanie skarbnika zostało sprawdzone i postawił wniosek o udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi, który zebrani przyjęli jednogłośnie. Następnie wywiązała się dyskusja nad sprawozdaniem Zarządu, w której udział wzięli mjr. Zarzycki, mgr. Trzeciak, inż. Ochoński inż. Popławski, inż. Kleiberg i inni. Wyczerpujących odpowiedzi udzielili inż. Wajdowski, dr Szembek oraz inż. Herbst. Po przeprowadzeniu zmian statutowych uchwalono **przeniesienie siedziby Polskiego Związku Tenisowego z Krakowa do Warszawy**, a następnie przystąpiono do wyboru nowych władz, które przedstawiają się następująco:

Prezes: w-minister Obrony Narodowej **gen. Jaroszewicz** (Warszawa), I wiceprezes **inż. Wajdowski** (Warszawa), II wiceprezes **dr Szembek** (Kraków), III wiceprezes **Jonszta** (Śląsk), sekretarz inż. **Olszowski** (W-wa), skarbnik **dyr. Zawadzki** (Warszawa), **kpt. sport. Challer** (Warszawa), **ref. juniorów Kosiński** (W-wa). Członkowie zarządu: **Niestuchowski** (Sopot), mjr. **Zarzycki** (Śląsk), **inż. Herbst** (Kraków). Komisja sportowa: **przew. Challer**, członkowie: **Horain, inż Ochoński, inż. Herbst, Kosiński. Kom rew.: przew. inż. Kleiber**, członkowie **Drozdowski**, kpt. **Śmiechowski**, mgr **Gajewski, mgr. Trzeciak.**

Po wyborze władz inż. Wajdowski za zasługi oddane tenisowi polskiemu wręcza honorowe odznaki i dyplomy zasłużonym działaczom PZT, a mianowicie posłowi **Olchowiczowi, dr Potuczkowi, dr Szembekowi, p. Jonszcie.**

Następnie uchwalono **termin Narodowych Mistrzostw Polski w czasie od 9 do 13 czerwca 1948 r.**, które odbędą się na Ziemiach Odzyskanych, a mianowicie **w Szczecinie**. Organizacje natomiast Międzynarodowych Mistrzostw Polski powierzono **Katowicom**, a odbędą się one w drugiej połowie sierpnia br.

W wolnych wnioskach inż. Wajdowski podziękował p. Turczyńskiemu, b. wiceprezesowi PZT za dotychczasową owocną pracę. Dalszy wniosek Krakusa co do zmiany regulaminu drużynowych Mistrzostw Polski oddano do rozpatrzenia nowemu Zarządowi. Następnie Walne Zebranie uchwaliło **powołać wielokrotnego mistrza Polski Józefa Hebdę na trenera Związkowego. Z chwilą tą Hebda przechodzi na zawodowstwo i jako amator nie może brać więcej udziału** w zawodach. Delegat Śląska Opolskiego postawił wniosek o utworzenie **Dolnośląskiego Zwiazku Tenisowego z siedzibą w Gliwicach**, który to wniosek został jednogłośnie przyjęty.

AZS (W-wa) mistrzem Polski w siatkówce

W sobotę rozpoczęły się w Krakowie finałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w piłce siatkowej z udziałem 4 drużyn wyłonionych po ostatnich eliminacjach a to: **AZS** i **SKS** (Warszawa, **HKS** (Łódź) i **Beskid** (Andrychów).

Obrońcą mistrzowskiego tytułu była drużyna mistrzowskiego **AZS**, która była tak pewna ponownego zdobycia mistrzostwa, iż nie przywiozła do Krakowa nagrody ufundowanej przez PZPR (puchar). Wprawdzie AZS obronił (po raz trzeci z rzędu) tytuł, a tym samym i puchar, ale... powinien był go przywieźć; byłoby przyjemnie otrzymać go znowu (wraz z innymi nagrodami).

W sobotę rozegrano na sali YMCA 2 spotkania a mianowicie:

AZS — SKS 3:2
(15:6, 12:15, 11:15, 15:12, 15:8)

Pojedynek dwóch drużyn warszawskich zakończył się dość szczęśliwym zwycięstwem akademiczek, które wykazały dużą odporność nerwową gdy przeciwnik po trzech setach prowadził 2:1. Poziom zawodów nie był jednak „budujący", przy czym najsłabiej przedstawiało się „blokowanie", serwisy i czystość odbierania piłek. W zwycięskiej drużynie wyróżniły się **Szczawińska i Englisch**, u pokonanych: **Wojewódzka.**

HKS—BESKID 3:0 (15:10, 15:9, 15:8)

Drużyna harcerek łódzkich grająca w składzie: **Hilczerówna, Karczmarczykówna, Styczyńska, Zakrzewska, Solarzówna i Kubiakówna** jest **rewelacją tegorocznych mistrzostw Polski** i zdobyła sobie sympatie publiczności krakowskiej dobrym wyszkoleniem technicznym i... młodością (w sumie liczy 96 lat). Harcerki wygrały zasłużenie obnażając niemiłosiernie błędy przeciwnika, u którego jedynie **Chrapkiewicz** zasługuje na wyróżnienie.

W dalszym ciągu (w niedzielę) rozegrano **dalsze spotkania.**

SKS — BESKID 3:1
(2:15, 15:10, 15:10, 15:8)

W pierwszym secie drużyna SKS-u grała bardzo słabo, i Beskid wygrał ten set wysoko. Wyróżniła się w zwycięskiej drużynie 15-letnia juniorka Parszniak, która zmieniła bardzo słabą Morawską.

AZS — HKS 3:2
(15:13, 15:8, 10:15, 6:15, 15:12)

Wydawało się po pierwszych dwóch setach, że AZS wygra to spotkanie łatwo, gdy tymczasem harcerki, które stały się ulubieńcem krakowskiej publiczności, zdołały wyrównać wśród niesłychanego dopingu widowni i w trzecim secie nawiązały zupełnie równą walkę z rutynowanym przeciwnikiem.

AZS — BESKID 3:0

Drużyna Beskidu nie stanowiła groźnego przeciwnika i przegrała gładko w trzech setach.

HKS — SKS 3:0

Dzięki temu zwycięstwu HKS zdobył zasłużenie tytuł wicemistrza Polski.

TABELA

	gier	wygr.	sety
1) AZS	3	3	9:2
2) HKS	3	2	8:3
3) SKS	3	1	5:7
4) Beskid	3	0	1:9

Po zakończeniu **zawodów** wręczył dyr. Woj. Urzędu **WF** i PW **ppłk Reyman** drużynom nagrody m. i. obraz, **dar wojewody krakowskiego dr Pasenkiewicza** oraz puchar dla najlepszej drużyny okręgu krakowskiego, który zdobył zespół „Beskidu".

Po odśpiewaniu hymnu narodowego harcerze krakowscy manifestowali na cześć swoich łódzkich koleżanek, drużyny wicemistrza Polski.

(KF)

Zmiana godzin urzędowania w biurze Okręgu ZRSS

Począwszy od dnia 26 stycznia biuro Krakowskiego Okręgu ZRSS czynne jest dla stron od godziny **11—19 bez przerwy.**

A jednak KKS Poznań



Pod tym tytułem: „A jednak KKS (Poznań) miał słuszność", pisaliśmy niedawno (Nr 3/204) donosząc, iż **sprawa udziału nie uprawnionych zawodników w meczu KKS (Poznań) — Polonia (Świdnica),** rozegranym w dn. 6 lipca ub. r. w Poznaniu **przybrała znowu** — tym razem — **konkretną już fazę.** Oto jeden z b. graczy Polonii Świdnickiej, **Markocki zeznał** pod przysięgą w Sądzie Grodzkim w Krakowie, iż w **meczu powyższym na środku pomocy pod nazwiskiem Tadeusz Kwaśniewski, grał Wincenty Kozubek z Łagiewnik k/Krakowa, zaś na pozycji prawego łącznika, pod nazwiskiem Herberta Kusza, Wojciech Cichy z Będzina.** Ani Kwaśniewski, ani Kusz nie byli w tym dniu w Poznaniu choć nazwiska ich figurują na protokule sędziowskim w powyższych zawodach.

W tym stanie rzeczy **W. G. i D.** PZPN-u musi zweryfikować mecz przegrany przez KKS 2:4 jako v. o. 3:4 na korzyść drużyny poznańskiej i tym samym **w miejsce Polonii (Bytom)** w tegorocznych rozgrywkach Klasy Państwowej weźmie udział drużyna *poznańskiego KKS-u.*

*

Nie jest to zresztą jedyna zmiana terminarzu PZPN. Odnośnie Klasy Państwowej, gdyż **Polski Związek Piłki Nożnej przyjął propozycję Finów w sprawie rewanżowego meczu w Polsce na dzień 17 października br.** Przypadające na ten termin rozgrywki mistrzowskie, a mianowicie:

Cracovia — Warta, Garbarnia — ŁKS w Krakowie, Polonia — Tarnovia w Warszawie, AKS — Legia w Chorzowie, Rymer — Wisła w Rybniku i Ruch ? KKS, **rozegrane zostaną w terminie późniejszym.**

Białoczerwoni wyszli na boisko

Cracovia gromi Koronę 10:0 (4:0)

Składy drużyn: **Cracovia:** Hymczak; Glimas, Gędłek; Jabłoński, Parpan, Jabłoński; Bobula. Radoń, Szewczyk, Dycjan (Szeliga), Majeran.

Korona: Jurowicz, Sipek, Słomka; Pawlik, Rusin, Cygan; Rzeczkowski, Sonogowicz, Rychlik, Stochan, Grabin.

Cracovia zaprezentowała się u progu nowego sezonu piłkarskiego bardzo dobrze. W meczu z Koroną pokazali biało-czerwoni ładną grę, pomimo fatalnych warunków atmosferycznych i błotnistego boiska. Dobrze zagrał atak z Szewczykiem na czele. Podobnie stanęły na wysokości zadania linie defensywne, gdzie popisywał się Parpan. Hymczak był bardzo mało zatrudniony. Cała drużyna radziła sobie doskonale z błotem i jak na pierwszy raz zagrała technicznie bez zarzutu. W



Koronie zawiódł atak, gubiący się w długich podaniach przed bramką przeciwnika. Bramkarz Jurowicz (nie ten z Wisły) robił co mógł i mimo puszczonych dziesięciu bramek zasługuje raczej na uznanie. Obrona nie mogła sobie dać rady z niebezpiecznym atakiem Cracovii.

Cracovia z miejsca narzuciła ostre tempo i już w 4 min. zdobyła pierwszą bramkę ze strzału Szewczyka. Tenże sam gracz zdobył do przerwy jeszcze 3 bramki. Po przerwie Korona stara się otrząsnąć z przewagi Cracovii, ale jej zagrania kończą się na Parpanie albo Gędłku. Natomiast w 13 min. Szewczyk zdobywa piątą bramkę i od tej pory rozpoczęło się regularne bombardowanie bramki Korony co w rezultacie przyniosło dalsze 5 bramek. Bramki zdobyli: Szewczyk (7), Gędłek (2) (obie z karnych), Parpan (1). Sędziował Kolber.

Garbarnia—Prokocim 11:1 (5:1)

Mimo braku Jakubika, Góreckiego, Rakoczego i Nowaka pokonała Garbarnia w wysokim stosunku A-klasowy zespół Prokocimia, mając przez cały czas meczu olbrzymią przewagę. Pokonani zdobyli honorowy punkt z karnego przez **Ochońskiego** — dla Garbarni bramki zdobyli: **Lasiewicz** (5), **Parpan** (2), **Foryszewski, Ignaczak, Glajcar i Kaliciński** po 1. Sędziował Drabikowski.

W nadchodzącą niedzielę przeciwnikiem Garbarni będzie drużyna **Dąbskiego.**

Czy pięściarze ŁKS-u walczyć będą w Ameryce?

Bokserzy Łódzkiego Klubu Sportowego otrzymali od Polonii amerykańskiej propozycję dwumiesięcznego tournée po Ameryce, w ramach którego rozegraliby polscy bokserzy 5 spotkań. Oferta podaje za warunek, że kontrakt zostanie zawarty dopiero wówczas, gdy pięściarze ŁKS-u **poraz wtóry zdobędą drużynowe mistrzostwo Polski w boksie.**

Polonia amerykańska gotowa jest przysłać do Polski przed wyjazdem bokserów ŁKS-u specjalnego trenera, którego zadaniem byłoby odpowiednie przygotowanie drużyny do występów na terenie Ameryki. Trenerem byłby znany nam polski bokser zawodowy, **Edward Ran.**

WALNE ZGROMADZENIE K. S. „SZCZAKOWIANKA" w Szczakowej wybrało zarząd w następującym składzie: prezes — Augustynek Stanisław, I wiceprezesi — Mazur Andrzej i Kotulski Władysław, sekretarz — Krukowski Michał, skarbnik — Hoffmann Józef, gospodarz Wróbel Leopold, członkowie zarządu — Brzozowska Maria, Wróbel Andrzej, Rumian Roman, Jania Roman, Jania Władysław, Szczurek Władysław, Radko Wincenty

„Rozkład jazdy" naszych narciarzy

Bezpośrednio po zakończeniu Igrzysk Zimowych w St. Moritz, wyjeżdżają nasi narciarze na międzynarodowe mistrzostwa Czechosłowacji do miejscowości Spindlerów Młyn. Przewidziany jest również start naszych narciarzy (skoczków) w Jugosławii, gdzie na słynnej skoczni w Planicy odbędzie się konkurs skoków z udziałem czołowych zawodników, m. in. i zwycięzców zimowej olimpiady.

Po zawodach w Spindlerowym Młynie udadzą się nasi narciarze do **Karpacza,** dokąd przyjadą również narciarze czescy na **Narodowe mistrzostwa Polski** w dniach od 18 lutego br.

Jak zapowiedzieli przedstawiciele PZN z dr Załuskim na czele w rozmówie telefonicznej, jaką w czwartek z nimi przeprowadził PZN, **udział narciarzy Jugosławii, Węgier i Czechosłowacji w międzynarodowych zawodach „O puchar Tatr" w Zakopanem, w dn. od 3—7 marca, został już zdecydowany,** a udział **Norwegów i Francuzów prawdopodobny.**

Kto tak typował - ten wygrał

Ogłoszony przed 2 tygodniami konkurs specjalny P. K. Ol. p. n. **„OLIMPIADA ZIMOWA"** zawierał 9 rubryk, a to: 1) hokej, 2) bieg narciarski na 50 km, 3) bieg narc. na 18 km, 4) kombinację norweską, 5) skoki narciarskie, 6) kombinację alpejską, 7) slalom panów, 8) bieg zjazdowy w konkurencji męskiej i 9) sztafetę 4×10 km. Zadaniem uczestników konkursu było **wskazać zdobywców 3-ch pierwszych miejsc w każdej konkurencji.** Zanim P. K. Ol. ogłosi oficjalną listę zwycięzców, podajemy, iż **KTO TAK TYPOWAŁ, TEN MA PRAWO UBIEGANIA SIĘ O NAGRODĘ.**

1) hokej: 1) Kanada, 2) Czechosłowacja, 3) Szwajcaria
2) bieg na 50 km: 1) Szwecja, 2) Szwecja, 3) Finlandia
3) bieg na 18 km: 1) Szwecja, 2) Szwecja, 3) Szwecja
4) komb. norweska 1) Finlandia, 2) Finlandia, 3) Szwecja
5) skoki: 1) Norwegia, 2) Norwegia, 3) Norwegia
6) komb. alpejska: 1) Francja, 2) Szwajcaria, 3) Francja
7) slalom męski: 1) Szwajcaria, 2) Francja, 3) Francja *)
8) bieg zjazd. męsk.: 1) Francja, 2) Austria, 3) Szwajcaria
9) sztafeta 4×10 km: 1) Szwecja, 2) Finlandia, 3) Norwegia

*) w slalomie otwartym; w slalomie do kombinacji alpejskiej kolejność 3-ch pierwszych miejsc była następująca: 1) Francja (Couttet), 2) Austria (Mall), 3) Włochy (Chieroni).

Groble — BBTS 11:5

Zawody bokserskie pomiędzy powyższymi drużynami nie wzbudziły specjalnego zainteresowania wśród sportowców krakowskich, chociaż w boksie była dwutygodniowa przerwa.

Mecz rozpoczął się — jak zwykle — z dużym opóźnieniem.

Właściwe zawody poprzedziła walka wstępna pomiędzy Michalskim a Swobodą (obaj Groble) zakończona zwycięstwem Swobody na punkty.

Przed zawodami imieniem Grobli powitał gości lektor hr. Pusłowski, wręczając im pamiątkowy proporczyk.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

waga musza: **Szary (BBTS) — Janicki (G).**

Rutynowany, stary zawodnik śląski zwycięża zdecydowanie przez t. k. o. w II rundzie młodziutkiego krakowianina.

waga kogucia: **Kosakowski (BBTS) — Sojka (G).**

Sojka rewanżuje się za porażkę kolegi i wypunktowuje po zaciętej walce przeciwnika.

waga piórkowa: **Puzon (BBTS)— Matwiejewski (G).**

Matwiejewski ma dobre uniki mimo zdecydowanej przewagi bielszczanina, który posyła zawodnika Grobli w I rundzie do 6, w II do 8 i w końcu Ślązak zwycięża przez k. o. Zaznaczyć tutaj należy, że walka ta była nieczystą.

waga lekka: **Kłusak (BBTS) — Lisik (G).**

Od samego początku walki tempo jest szybkie; w II rundzie idzie Kłusak do 9 na deski, zaś w III rundzie do 8 czyni to Lisik, który w końcu wygrywa na pkty. Sprawiedliwszym byłby tutaj remis, choć w II rundzie od nokautu uratował Kłusaka gong.

waga półśrednia: I: **Chlebowski (BBTS) — Haluch (G).**

Nieprawidłowe ciosy cechowały obydwu zawodników w tej walce. W III rundzie Haluch jest do 7 na deskach, sędziowie ogłaszają jednak wynik remisowy.

waga półśrednia: II: **Romański (BBTS) — Piszczek (G).**

Walka ta przynosi bezapelacyjne zwycięstwo zawodnikowi krakowskiemu na punkty.

waga średnia: **Pietrzykowski (BBTS) — Matuła (G).**

W miejsce chorego zawodnika Grobli wystąpił zawodnik Wisły Matuła w barwach Grobli, który odnosi zwycięstwo przez poddanie się przeciwnika w II rundzie.

waga półciężka: **Dobija (BBTS) — Pieniążek (G).**

Pieniążek zwycięża przeciwnika na pkt. z powodu kontuzji tegoż i po poddaniu go przez sędziego.

Komunikat Nr. 4

Zarząd Krakowskiego Okręgu ZRSS na posiedzeniu w dniu 20. I. 1948 uchwalił na podstawie (art. 74 pkt. p) statutu ZRSS.

ZAWIESIĆ

w prawach członkowskich następujące stowarzyszenia i kluby:

a) za wykroczenie z art. 20 pkt. a) — nie zastosowanie się do zarządzeń podanych w komunikacie Nr. 1 z dnia 7 I. 1948, tj. nieobesłanie Walnego Zgromadzenia KOZPN w dniu 18 I. 1948 i nienadesłanie pełnomocnictwa na delegata ZRSS:

KS Okocimski, ZKS Filmowiec, RKS Związkowiec, K. S. OM TUR Bochnia, KS ZWM Zryw, Kraków, KS ZWM Zryw Chrzanów, KS Groble, RKS Kabel;

b) za wykroczenie z art. 20 pkt. a) i b) — niesolidaryzowanie się z uchwałami Zebrania Delegatów Klubów ZRSS-u z dnia 14 1. 48 i głosowanie przeciw wnioskom zgłoszonym przez ZRSS na Walnym Zgromadzeniu KOZPN w dniu 18 I. 1948:

ZKS Chełmek, RKS Płaszowianka, RKS Tonianka, KS Łobzowianka.

Zarząd Krakowskiego Okręgu ZRSS zawiadamia, że w dniu dzisiejszym rozesłał po wszystkich klubach posiadających sekcje piłki nożnej **„Program zaprawy zimowej dla piłkarzy zaawansowanych"** celem wykorzystania przy przeprowadzaniu zaprawy zim. dla piłkadzy. Równocześnie zawiadamia, że podobny „Program zaprawy" dostosowany dla juniorów znajduje się w biurze Okręgu.

Konkurs zgadnij kto wygra?

Nasze „typy"

Niedługo już, bo za miesiąc, w rubrykach stałego konkursu P. K. Ol., znajdziemy bardziej „znane" nazwy klubów i ich przeciwników, gdyż w dniu 14 marca ruszy do boju nasza ekstraklasa piłkarska. Tymczasem zaś — po 2 konkursach, w których zadaniem uczestników było odgadnąć wyniki turnieju olimpijskiego — wracamy znów do zawodów krajowych. Na 12 rubryk w sześciu wypadkach mamy do czynienia z **zawodami turniejowymi na Śląsku** jakie obfitowały dotąd w najbardziej **sensacyjne niespodzianki.** I jakkolwiek skłonni byliśmy w meczach takich jak: **Baildon—Ferrum, Siemianowiczanka — Zgoda, Śląsk RKS Zagłębie** postawić na **gospodarzy** (wpisuje się wtedy „1"), to jednak radzimy „ubezpieczyć się na wszystkie 3 ewentualności. W dalszych 3 meczach tego samego turnieju szanse są raczej po stronie **gości,** toteż wpisujemy **„2"** ew. remis „x".

Pierwsza pozycja: mecz piłki siatkowej: **Polska—Czechosłowacja** zmusza nas do wpisania „2" tj. opowiedzenia się za zwycięstwem **Czeszek.**

Mecze bokserskie: Lublin—Rzeszów i MKS (Gdynia)—ŁKS powinny zakończyć się zwycięstwem **Lublina i ŁKS-u,** choć w tym drugim wypadku **remis jest możliwy.**

W meczach koszykówki o mistrzostwo Ligi **Wisła powinna pokonać KKS, YMCa** (Gdańsk), mimo obcego terenu **zwyciężyć TUR** (Łódź), a **AZS** (W-wa) **Wartę.**

Radzimy więc „typować": 2, 1,2 (wzgl. **x**) **1, 1, 1, 2, 2** (wzgl. **x**) **2, 1, 2, 1.**

Przypominamy, że **kupon konkursowy należy złożyć** do czwartku 12 bm. w nast. firmach:

„START", BASZTOWA 15, AL. GRAMATYKA M. RYNEK 7, „SPORT" RYNEK GŁ. 6, P. Z. TUR. SZPITALNA 30.

Konkurs „ZGADNIJ KTO WYGRA"

Kupon Nr. 15. Sobota 14 i niedziela 15 lutego 1948 r.

		KOLUMNA „A"			KOLUMNA „B"			KOLUMNA „C"		
		1	X	2	1	X	2	1	X	2
1. Polska — Czechosłowacja	piłka siatkowa pań									
2. Lublin — Rzeszów	boks									
3. Milicyjny (Gdynia) — ŁKS	boks									
4. Baildon (Katowice) — Ferrum, Kat.	piłka nożna									
5. Siemianowiczanka — Zgoda (Świętochł.)	piłka nożna									
6. Śląsk (Świętochł.) — RKS Zagłębie	piłka nożna									
7. Huta Pokój — Batory (Chorzów)	piłka nożna									
8. Polonia (Sosn.) — Walcownia (Dz.)	piłka nożna									
9. Liniarnia (Byt.) — Pogoń (Kat.)	piłka nożna									
10. Wisła (Kraków) — KKS (Poznań)	L. kosz.									
11. TUR (Łódź) — YMCA (Gdańsk)	L. kosz.									
12. AZS (W-wa) — Warta (Poznań)	L. kosz.									
		20 zł.			20 zł.			20 zł.		

Nazwisko i imię .... **Adres** ....

Numer kuponu ———— **sprzedano znaczków olimpijskich po 20 zł.** ....

(wypełniają punkty sprzedaży znaczków olimpijskich)

Wydawca: Prezydium Woj. Rady WF i PW w Krakowie Red. nacz. Maksymilian Statter. Redakcja i administracja: Kraków, Basztowa 15, II p., tel. 552-97.
Drukarnia pod Zarządem Państwowym. Kraków, Wielopole 1 M—43235